

40 tysięcy turystów na Podhalu

Miniona niedziela upłynęła w zasadzie w całym kraju pod znakiem słonecznej pogody i wypoczynku.

Masowo opuszczali w niedzielę swe miasta krakowianie. Wypoczywali oni w okolicach Ojcowa, Krynicy i Szczawnicy. Wielkim powodzeniem cieszyły się spływy przełomem Dunajca oraz Popradem. Do późnych godzin wieczornych rojno i gwarno było w rejonie skały Kmita i w Łasku Wolskim.

40 tys. turystów przebywało w niedzielę na Podhalu. Odbywali oni wycieczki pięknymi szlakami Tatr i Podhala.

Dużym powodzeniem cieszyło się Muzeum Lenina w Poroninie, które odwiedziło blisko 3 tys. osób.

Gwarno było w schroniskach w Morskim Oku, na Hali Gąsienicowej i w Pięciu Stawach.

Pomimo sobotnich opadów Bieszczady przeżyły w niedzielę prawdziwy „najazd” turystów. Szczególnie dużo przybyszów przebywało nad zalewem w Solinie.

W niedzielę przybyło do Szczecina i na zachodnie wybrzeże wiele tysięcy turystów krajowych i zagranicznych. Ulice miasta zatłoczone były autokarami z NRD, Czechosłowacji i Bułgarii.

Wbrew protestowi uczonych

Amerykański statek z ładunkiem śmiertelnych gazów wypłynął na wody Atlantyku

WASZYNGTON

Mimo ostrych sprzeciwów społeczeństwa amerykańskiego i orzeczenia sądu dystryktu Kolumbia o odroczeniu do



W sobotę w godzinach popołudniowych w krakowskim Urzędzie Stanu Cywilnego, odbył się ślub jednego z czołowych naszych lekkoatletów, reprezentanta Polski w biegach na dyst. 400 m — Jana Balachowskiego. Wybranką serca została studentka Politechniki Krakowskiej — Elżbieta Banach. Na zdjęciu: szczęśliwi nowożeńcy w chwili po uroczystości w USC. Fot. W. Klag

Akcja „Echa” i ZMS

Dziękujemy...

Otrzymałmśmy wzruszający list, który cytujemy w całości: „...Mam wnuczkę, sierotę — Bogusia Kwiatka, którego jestem opiekunką. Dla Bogusia książeczkę ufundowała Hurtownia Wyrobów Przemysłu Chemicznego, której pracownicy utrzymują z nami stałe kontakty, bardzo się Bogusiem interesują i jego naukę także. Kupują mu wszystkie niezbędne rzeczy, wysyłają na kolonie. Dlatego za pośrednictwem „Echa” chciałabym podziękować w swoim i Bogusia imieniu jego serdecznym opiekunom! A także powiedzieć, że akcja „Echa” i ZMS jest wspaniała i bardzo pożyteczna. Babcia — Aniela Kowalska”.

Spełniając prośbę p. Kowalskiej dołączamy do Jej podziękowań i swoje własne dla fundatora książeczki Bogusia i zarazem jego opiekuna — Woj. Hurtowni Przem. Chemicznego. (mar.)



Detektor-celnik „zagląda” do kieszeni podróżnych

Na jugosłowiańskich przejściach granicznych i lotniskach, zainstalowane zostaną najnowocześniejsze aparaty dla celnej kontroli podróżnych i ich bagażu.

Już obecnie wypróbowywane są różne detektory do wykrywania metalowych przedmiotów w walizkach bądź karoseriach samochodów. Zastosowane zostaną detektory z promieniami podczerwonymi, które pomagają będą celnikom w wykrywaniu np. narkotyków. Detektor taki umożliwi nawet „zajrzenie” do kieszeni podróżnego.

W Wetlinie (pow. Lesko), mieści się Zakładowy Ośrodek Wypoczynkowy Rzeszowskiego Przedsiębiorstwa Robót Zmechanizowanych i Sprzętu Budowlanego „Dźwig”. Pracownicy przedsiębiorstwa i ich rodziny mają tu zapewnione doskonałe warunki wypoczynku. Na jednym turnusie może przebywać 120 osób. Ośrodek zbudowany został przy wydatnej pomocy całej załogi „Dźwigu”. Na zdjęciu: w bajecznie kolorowych domkach mieszka się bardzo wygodnie.

CAF — Łokaj

Wrocław miastem młodości

Według danych statystycznych, we Wrocławiu zamieszkuje obecnie ponad 520 tys. obywateli. Blisko 55 procent mieszkańców stolicy Dolnego Śląska nie przekroczyło jeszcze 30-go roku życia. Tak więc Wrocław jest miastem młodości.

Przewiduje się, że do końca roku liczba mieszkańców Wrocławia wzrośnie do 524 tys. osób, tj. zwiększy się o blisko 7 tys. w porównaniu ze stanem z roku ubiegłego.

Usuwanie skutków powodzi tematem obrad Egzekutywy KW PZPR

Przyczyny i tragiczne skutki lipcowej powodzi były tematem obrad sobotniego posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Krakowie. W posiedzeniu uczestniczyli również przedstawiciele władz centralnych, władz naszego województwa oraz powiatów, w których powódź spowodowała największe zniszczenia.

Z Bliskiego Wschodu

- El Zajāt w N. Jorku
- Izraelskie bomby spadły na Jordanię
- Decyzja króla Husajna

NOWY JORK

Do Nowego Jorku przybył przedstawiciel Zjednoczonej Republiki Arabskiej, na rozmowy w sprawie Bliskiego Wschodu — Mohamed Hasan el Zajāt. Spotka się on ze specjalnym wysłannikiem ONZ — amb. G. Jarringiem, a następnie z sekretarzem generalnym ONZ — U Thantem oraz ambasadorem USA — Ch. W. Yostem.

KAIR

Jak donosi AFP — Izraelczycy zrzucili bomby 500- i 1000-kilogramowe na koszary armii jordańskiej w Irbid. 4 żołnierzy odniosło rany.

PARYŻ

Agencja AFP, powołując się na źródła oficjalne w Ammanie podaje, że arabskie wojska zagraniczne, stacjonujące w Jordani, przechodzą pod dowództwo króla Husajna. Dotychczas wojskami arabskimi na obu frontach, zachodnim (Suez) i wschodnim (Syria, Irak, Jordania) dowodził minister wojny ZRA — Mohamed Fauzi.

Zakaz używania tranzystorów w węgierskich pociągach

Tranzystorowe radia, rozkręcone na cały regulator, stają się istną plagą w miejscach publicznych. Z tego też powodu, dyrekcja węgierskich kolei państwowych wydała kategoryczny zakaz używania tranzystorowych aparatów radiowych, magnetofonowych itp., nie tylko w wagonach kolejowych, ale również na dworcach, a nawet w ich obrębie.

Kary za niestosowanie się do tego zarządzenia wynoszą do 50 forintów grzywny.

Matematyczny model pogody zapewni trafne prognozy meteorologiczne

Wspólny eksperyment uczonych ZSRR, USA, Wielkiej Brytanii, Francji i Japonii

Związek Radziecki weźmie aktywny udział w prowadzonym wspólnie z innymi krajami badaniu procesów atmosferycznych w tropikach.

Przy badaniach tych wykorzystane zostaną radzieckie sputniki meteorologiczne, statki-laboratoria, wyposażone we wszelkie urządzenia do obserwacji meteorologicznych, włączając radio i rakietowe sondowanie.

Profesor Michaił Petrosjan, dyrektor Instytutu Meteorologii Eksperymentalnej poinformował korespondenta „Pravdy”, że radzieccy meteorolodzy będą badać w tropikach w szczególności powstawanie cyklonów, powstawanie chmur, wzajemne oddziaływanie atmosfery i oceanu — potężnego

Cena 50 gr

echo



KRAKOWA

ROK XXV PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 191 (7761)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ MIASTA KRAKOWA

Kraków, poniedziałek 17 sierpnia 1970 r.

naturalnego akumulatora energii.

Inicjatywa przeprowadzenia wspólnych badań procesów atmosferycznych należy do uczonych ZSRR, USA, W. Brytanii i Francji, Japonii, Australii i innych krajów.

Dni Kultury Rumuńskiej

Dziś rozpoczynają się „Dni Kultury Rumuńskiej”.

Impreza organizowana po raz 12, poświęcona jest kulturze Rumunii, zarówno dawnej jak i współczesnej.

Najpierw zostanie przeprowadzony eksperyment w tropikach, a następnie w skali globalnej. Głównym celem tych badań jest otrzymanie danych dla stworzenia swego rodzaju matematycznego modelu pogody kuli ziemskiej, na podstawie którego, za pomocą maszyn elektronicznych, można by opracowywać prognozy zmian pogody. Drugim celem jest zebranie możliwie jak najwięcej danych o samej atmosferze.

DO PEKINU przybył wice-minister spraw zagranicznych ZSRR — L. Iljczew, mianowany szefem radzieckiej delegacji rządowej na rozmowy ZSRR — ChRL.



PRZYWÓDCY CSRS obserwowali 15 bm. ćwiczenia wojsk armii CSRS i ZSRR, odbywające się na obszarze CSRS.

RASISCI z West-Point (stan Missisipi — USA), zamordowali bojownika o prawa obywatelskie Murzynów — J. Thomasa.

W IRLANDII PÓŁNOCNEJ — wielka powódź. Jak stwierdzają meteorologowie, jest to największa od 44 lat klęska żywiołowa w tym kraju.

W KIOTO (Japonia) rozpoczyna się dziś IV Kongres ONZ dla spraw zapobiegania przestępczości. Delegacji polskiej przewodniczy minister sprawiedliwości — Stanisław Walczak.

AKTU SAMOSPALENIA dokonał 20-letni mnich buddyjski w centrum południowietnamskiego miasta — Da Nang.

W LONDYŃSKIEJ dzielnicy Soho, nastąpiła 16 bm. eksplozja bomby ukrytej w zaparkowanym samochodzie. 2 osoby znajdujące się w pojeździe oraz dwoje przechodniów odniosło rany.

Kontakt z naturą

Wczasowiczka, spragniona kontaktu z naturą, sama zaopatruje się w mleko prosto od krowy.

CAF — Moroz

5 osób śmiertelnie zatruto się grzybami

35 osób zatruto się muchomorem sromotnikowym w Wielkopolsce. Mimo wysiłków personelu lekarskiego, 5 osób zmarło.

Narodziny w samolocie

W trakcie półgodzinnego lotu z Dubai do Abu Zabi w samolocie Towarzystwa „Gulf Aviation” urodziło się dziecko płci żeńskiej. Przy rozwiązaniu pomagały 3 stewardessy. Matka i dziecko czują się dobrze.



List Brandta do przywódców opozycji

BONN
Opublikowane list W. Brandta, który minister w urzędzie kanciera NRF — H. Ehmke przekazał przewodniczącemu opozycji w Bundestagu — R. Barzelowi. W liście tym, Brandt proponuje przywódcom opozycji przeprowadzenie we wrześniu rozmów na temat inicjatyw rządu NRF w polityce wschodniej.

W wystąpieniu radiowym, Barzel zakwestionował wypowiedź Brandta, że układ z ZSRR nie zawiera żadnych ustępstw, a zwłaszcza fragment telewizyjnego oświadczenia kanciera NRF, że „nie nie przepada poza tym, co już dawno zostało zaprzeczane”.

Przewodniczący CDU — Kiesinger oświadczył na łamach zachodniobermberskiego dziennika „Morgenpost”, że jego partia będzie się nadal sprzeciwiać układowi.

Apel ZG ZMW spotkał się z wielkim zrozumieniem wśród młodzieży

Wystawy rolnicze i dożynki w Wieliczce i Myślenicach

W całym kraju trwają intensywne prace rolne. Tegoroczna, kapryśna pogoda doprowadziła do spiętrzenia prac w rolnictwie. Sytuacja w kraju jest bardzo różnorodna.

W niektórych południowych i południowo-wschodnich rejonach sprząta żniwa dobiega do końca. Trwają przygotowania do siewów jesiennych, odbywają się dożynki. Natomiast w północnych rejonach ostatnia niedziela była dniem intensywnej pracy.

Na polach, wspólnie z rolnikami, w żniwach pomagali robotnicy, młodzież wiejska, harcerze.

Ogłoszony ponownie apel Zarządu Głównego Związku Młodzieży Wiejskiej w sprawie jak najszybszej pomocy w wyjątkowo w tym roku trudnych i opóźnionych żniwach dał nadszperkować dobry rezultat. Tysiące dziewcząt i chłopców z kół ZMW wyszło na pola.

W niedzielę nadeszły pierwsze meldunki o dożynkach.

W Krakowskim pierwsze wystawy rolnicze i dożynki odbyły się w Myślenicach i Wieliczce. Wystawę rolniczą w Wieliczce zwiedziło 3 tys. osób, wśród nich również cudzoziemcy. Wystawa ilustrowała osiągnięcia indywidualnie gospodarujących rolników, kółek rolniczych, kół gospodyń wiejskich itp.

Niestety, nie wszędzie walczyli z czasem dopinając do intensywnych prac na polach. Korespondent PAP z Krakowa relacjonuje:

„Ulewę jakie przeszły w sobotę wieczór i w nocy nad niektórymi rejonami woj. krakowskiego, sprawiły, że niedziela minęła pod znakiem „odpoczynku”. Przejechałymi w niedzielę trasę ok. 100 km przez powiaty: Kraków, Myślenice, Bochnię. Wzdłuż drogi nie widać było pracujących w polu. Nie można było nawet dostrzec, aby ktokolwiek dokonywał podorywek na ścierniskach. W powiecie Brzesko, Myślenice i Proszowice panował nieczym nieznany spokój, a przecież stogi skoszonego zboża, które namokły w czasie ulewy, aż się prosiły o ich rozebranie i rozstawienie poszczególnych snopków osobno do przesuszenia. Ścierniska czekały na podorywki, a termin siewów je-

Mgr inż. Tadeuszowi WITKOWI
dyrektorowi Zakładu Doświadczalnego przy Zakładach Wytwarzających Podzespoły Telekomunikacyjnych „Telpod”, składamy serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci OJCA.
Dyrekcja „Telpod”, Rada Zakładowa i Komitet Zakładowy PZPR



Zalew Soliński, który stał się jednym z bardziej atrakcyjnych ośrodków sportów wodnych, ściga żeglarzy nie tylko z terenu całej Polski, ale również z NRD i Czechosłowacji. Na zdjęciu: pod żaglami wodniacy z rzeszowskiej Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego.

CAF — Łokaj — telefoto

Dłuższe urlopy dla zatrudnionych w warunkach zagrożenia gruźlicą

Od 1 stycznia 1971 r. wejda w życie nowe przepisy w sprawie dodatkowych urlopów dla pracowników zatrudnionych w warunkach zagrożenia gruźlicą.

Dotychczas obowiązujące w tym zakresie akty prawne przyznawały uprawnienia do dodatkowego 12-dniowego urlopu w ciągu roku jedynie pracownikom zatrudnionym na określonych stanowiskach w zakładach przeciwcruźliczych. Od przyszłego roku liczba osób korzystających z tego uprawnienia zostanie znacznie rozszerzona. Obejmować ono będzie wszystkich pracowników zatrudnionych w zakładach przeciwcruźliczych, jak i w komórkach organizacyjnych innych zakładów, w których zetknąć się można z prątkami gruźlicy.

Nowe przepisy nie dotyczą pracowników, którym przysługuje urlop przekraczający 26 dni roboczych oraz zatrudnionych w pomocniczych gospodarstwach rolnych, ogrodniczych i hodowlanych przy zakładach leczniczych dla chorych na gruźlicę.

Po wejściu w życie nowych przepisów, z dodatkowych urlopów będzie łącznie korzystało blisko 16 tys. osób.

Spotkanie weteranów w 50 rocznicę II Powstania Śląskiego

Przed 50 laty, w nocy z 19 na 20 sierpnia 1920 r. wybuchło II Powstanie Śląskie. 16 km. z okazji półwiecza zbrojnego zrywu ludu śląskiego przeciwko niemieckiemu zabójcy, w Brzeziu nad Odrą (pow. Rybnik) odbyło się uroczyste spotkanie z udziałem ponad 200 przedstawicieli środowisk b. powstańców z powiatów woj. katowickiego i o-polskiego.

W 30 rocznicę zburzenia pomnika A. Mickiewicza w Krakowie

szłej kolejności padły łupem niszczycielskiej pasji okupanta. Na pierwszy ogień poszedł pomnik Grunwaldzki na pl. Matejki zniszczony 30 listopada 1939 roku, a następnie w grudniu tego samego roku pomnik Tadeusza Kościuszki na Wawelu.

Z większych pomników został więc już tylko jeden — pomnik Adama Mickiewicza w Rynku Głównym. Wiadome jednak było z dotychczasowej polityki okupanta, że nie pościł on długo.

17 sierpnia 1940 roku przed południem obok pomnika pojawiły się ekipy robotników, niebawem rozległ się brzęk pił, którymi zaczęto ciąć go na kawałki. Pierwsza z cokołu spadła postać samego wieszczka, potem następne postacie i elementy pomnika. Prace robotnicze trwały przez cały tydzień. Rynek Główny stał się jakby pusty. Mieszkańcy Krakowa przywiązani od lat (pomnik od-

Z udziałem 3 tysięcy uczonych z wszystkich kontynentów

Światowy Kongres Nauk Historycznych w Moskwie

W niedzielę rozpoczął obrady w Moskwie w kremlo-wskim Pałacu Zjazdów Światowy Kongres Nauk Historycznych. Bierze w nim udział 3 tys. uczonych z wszystkich kontynentów.

Pozdrowienia dla Kongresu nadesłali premier ZSRR A. Kosygin i sekretarz generalny ONZ — U Thant.

Obrady Kongresu będą trwały tydzień. W przeddzień jego otwarcia radziecki uczy-ny Aleksander Guber został wybrany prezydentem Międzynarodowego Komitetu Nauk Historycznych na następne 5-lecie.

W Kongresie uczestniczy ponad 160-osobowa grupa naukowców polskich — przedstawiciele Instytutu Historii PAN, Zakładu Historii Partii, Woj-

Poniósł śmierć bawiąc się niewypałem

16-letni K. Bogiel, 12-letni A. Sitko oraz jego 6-letni brat Jacek, wydobyli z mułu rzeki Bóbr w Szprotawie, skrzynkę z amunicją. Pociski rozrzućli na brzegu w promieniu ok. 100 metrów i następnie zaczęli przy nich manipulować. Nastąpiła eksplozja. Wszyscy chłopcy odnieśli ciężkie obrażenia. W szpitalu zmarł K. Bogiel.

500 stulatków w Bułgarii

SOFIA
W Bułgarii żyje około 500 osób w wieku stu lat lub powyżej setki. Z tej liczby około 300 — to kobiety. Jak na kraj, który liczy niespełna osiem i pół miliona obywateli — liczba imponująca.

Srednia życia w Bułgarii wynosi obecnie ok. 70,66 roku, w tym dla mężczyzn — 68,81 roku i dla kobiet — 72,76 roku.



W 30 rocznicę zburzenia pomnika A. Mickiewicza w Krakowie

sonięty został 26 czerwca 1898 roku do górującej nad Rynkiem postaci Mickiewicza, omiłą i szacunkiem miejsce, na którym stał.

W kilka dni później 23 sierpnia usunięta została z Rynku płyta upamiętniająca przysięgę Tadeusza Kościuszki, usunięta została też tablica ku czci Kościuszki w kamienicy Rynku Głównego 45 oraz pomnik Aleksandra Fredry stojący przed gmachem Teatru im. J. Słowackiego (który wcześniej zamieniono na Teatr Generalnego Gubernatorstwa). W następnych latach okupacji usunięte zostały i barbarzyńsko zniszczone inne mniejsze pomniki i tablice pamiątkowe w Krakowie.

Innym wyrazem dążenia okupanta do zniszczenia Krakowa była zmiana w dniu 15 sierpnia 1941 roku nazwy „Kraków” na „Kraakau”, zmiana w dniu 21 sierpnia 1941 roku nazw 125 ulic i pla-

Z kraju

DELEGACJA największej centrali francuskich zw. zaw. (CGT) odwiedziła 18 bm. teren b. hitlerowskiego obozu w Oświęcimiu-Brzezince.

UROCZYSTY koncert symfoniczny w parku zdrojowym w Dusznikach-Zdroju zakończył 15 bm. — XXV Jubileuszowy Festiwal Chopinowski. W ostatnim, gorąco oklaskiwanym przez publiczność koncercie Festiwalu udział wzięli: Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia i Telewizji w Krakowie pod dyrykcją Krzysztofa Missony oraz solistka-laureatka IV Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina — Regina Smendzińska i Barbara Hesse-Bukowska.

PIESNIA „Gaude Mater Polonia” z XV w., którą odśpiewał chór „Harfa” z Warszawy, pod dyr. Jerzego Kołaczewskiego — zainaugurowano w Kozalinie Festiwal Chórów Polonijnych.

W STUDZIANKACH Pancer-nych zakończyły się wczoraj uroczystości związane z 26 rocznicą bitwy stoczonej w tej miejscowości z hitlerowcami przez I Brygadę Pancerną im. Bohaterów Westerplatte. Pod pomnikiem-mauzoleum złożono wieńce. Młodzież spotkała się z uczestnikami bitwy.

Epidemia czerwonki w Ameryce Środkowej

Na odbywającym się obecnie w Meksyku międzynarodowym kongresie mikrobiologów podano, że w ciągu ostatnich 9 miesięcy na czerwonkę zmarło 10 tys. Gwatemalczyków.

Epidemia tej choroby wystąpiła także w Salwadorze, Hondurasie, Nikaragui, a zagraża Meksykowi i Kostaryce.

skiego Instytutu Historycznego i wielu innych czołowych placówek badawczych oraz wszystkich ośrodków akademickich. Nauka polska jest po raz pierwszy tak licznie reprezentowana na tym wielkim międzynarodowym forum. Przewodniczącym naszej delegacji jest prof. dr Stefan Kieniewicz.

Tragiczny bilans weekendu

Jak informuje Komenda Główna MO, w ostatnią sobotę i niedzielę zanotowano na terenie całego kraju 86 wypadków drogowych, w których 29 osób zginęło, a 75 odniosło poważne obrażenia.

Większość wypadków została spowodowana nadmierną szybkością oraz nietrzeźwym stanem zarówno kierowców, jak i przechodniów.

Równie tragiczny był sobotnio-niedzielny bilans utonięć. W zbiornikach wodnych całego kraju utonęło w ciągu ostatnich 48 godzin — 18 osób, w tym 10 dzieci.

Takie bestialstwo zasługuje na najwyższe potępienie

Pełniący 9 sierpnia w godzinach wieczornych w Rytrze służbę patrolowo-obchodową sierżant Zygmunt Tokarczyk został powiadomiony przez kierownika ośrodka campowego Przeds. Wodno-Melioracyjnego, iż od kilku dni grupa nieznanych osobników obrzuca ośrodek kamieniami i że właśnie w tej chwili również leżą na ośrodek kamienie z rąk rozwydrzonych chuliganów.

Sierż. Z. Tokarczyk niezwłocznie udał się z kierownikiem ośrodka na miejsce. Chuligani rzucili się do ucieczki, lecz po chwili zatrzymali się na drodze. Gdy funkcjonariusz MO oświecił ich latarką kieszonkową, jeden z nich, zaczął mu słownie użalać. Chuligani usiłowali zaatakować milicjanta, a gdy im się to nie udało, cofnęli się. Funkcjonariusz MO chcąc ich zidentyfikować podążył za nimi, usiłując wylegitymować jednego z chuliganów. Gdy znalazł się na moście, wtedy jeden z napastników doskoczył do niego i poprzez barierę zepchnął do rzeki. Na wpół przytomnego, leżącego w rzece sierż. Z. Tokarczyka cała banda obrzucała kamieniami.

U odwiezionego karetką pogotowia do szpitala w Nowym Sączu milicjanta stwierdzono ciężkie uszkodzenia ciała: rozcięcie

głowy, złamanie trzech żeber i o-gólne obrażenia.

Okazało się, że sprawcami chuligańskiego zajścia są: Jan Tokarczyk, lat 26 (zam. Ryto 148), Tadeusz Weber, lat 18 (zam. Ryto 323) oraz 17-letni J. W. i M. M. (zamieszkał również w Rytrze).

Trzeba tutaj podkreślić, iż stracenie do rzeki i obrzucenie kamieniami człowieka występującego w obronie bezpieczeństwa i porządku publicznego — jest szczególnie wstrząsającym bestialstwem. (x)

Z kroniki żałobnej

Zmarł prof.

Wł. MADYDA

W wieku 54 lat zmarł w Krakowie prof. dr Władysław Madyda, wybitny znawca kultury i literatury antycznej. Prof. dr Władysław Madyda był profesorem zwyczajnym Uniwersytetu Jagiellońskiego, członkiem Komitetu Nauk o Kulturze Antycznej Polskiej Akademii Nauk oraz członkiem Komisji Filologii Klasycznej Oddziału Polskiej Akademii Nauk w Krakowie.

Prof. dr Władysław Madyda, wychowawca wielu pokoleń akademickiej młodzieży — był odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Kronika wypadków

● W Długolecie (pow. nowosądecki), J. Krajewski (zam. Stronie, pow. limanowski), prowadząc motocykl, wjechał do przydrożnego rowu. Jadący na tylnym siedelku J. Witecki l. 37 (zam. Długoleka), poniósł śmierć na miejscu. J. Krajewski z ciężkimi obrażeniami został przywieziony do szpitala.

● Na głównej drodze Poronin — Zakopane, jadący na motorowerze S. Gasińska-Samek l. 19, przy wyprzedzaniu pojazdu, przewrócił się na jezdnię. Na skutek doznanych obrażeń, zmarł po przewiezieniu do szpitala.

● W lesie, w miejscowości Jasien (pow. brzeski), T. Pytki l. 47 (zam. Poręba Szytkowska), został przygnieciony przez furmankę naładowaną cementem. Poniósł on śmierć na miejscu.

TADEUSZ WRÓŃSKI



M. Gigoń nie wykorzystał rzutu karnego

W meczu piłkarskim o mistrzostwo II ligi Cracovia przegrała ze Śląskiem Wrocław 0:2 (0:1). Bramki zdobyli: Szewczyk w 12 min. i Wanat w 59 min. gry. Sędziował p. Duks z Poznania. Widzów ok. 8 tys.

CRACOVIA: Paluch — Chemicz, Joczys, Kublik, Antczak — Niemiec, Piotrowski, Kasperski (od 75 min. Maczugowski) — Sroka (od 52 min. Kuciel), Zawisła, Gigoń.

ŚLĄSK: Tomaszewski — Poreba, Rachwałski, Zmuda, Jawny — Szewczyk, Peterek, Czarnecki — Sybis, Wanat, Nowak (od 46 min. Hewko).

Tych, którzy się jeszcze ludzieli i piłkarze Cracovii ostrzegli się z marazmu, spotkali zawod. Nawet wymęczony zapalniczym tournée Śląsk obnażył wszystkie wady jednostki „pasłaków”. Goście wybijając przeciwnika z uderzenia, przeprowadzili tylko kilka groźniejszych wypadów i zdobyli 2 bramki, przesadzając o ich zwycięstwie. Natomiast gospodarze mimo kolosalnej ambicji, chc-

ŻUŻEL

W II-ligowym meczu żużlowym Unia Tarnów rozgrywała Motor Lublin 52:26. Najwięcej punktów zdobyli, dla zwycięzców — Chorabik 12, Tanaś 11, Kolman 8 i Pytko 6, dla pokonanych — Mazur i Bielecki po 10. Najlepszy czas dnia — 76,5 sek. uzyskał w 6 biegu — Chorabik. (J. SZ.)

ZE ŚWIATA

MOSKWA. W. Gasiorek przegrał w finale międzynarodowego turnieju tenisowego z Metrewelim (ZSRR) 3:6, 2:6, 2:6.

THONON-LES-BAINS. W meczu lekkoatletycznym juniorów, Francja wygrała ze Szwajcarią 234:174.

BERLIN. Nasze siatkarki wygrały drugi mecz z reprezentacją NRD 3:1.

KOPENHAGA. W hippich mistrzostwach Europy juniorów Małychówna zajęła ostatecznie 4 miejsce.

VICHY. Piłkarze Legii przegrali z mistrzem Francji St. Etienne 0:2. Tym samym gospodarze zrewanżowali się za porażkę w PE.

SOFIA. Nasze koszykarki pokonały repr. Węgry 63:53.

ALMA — ATA. Młodzieżowa reprezentacja Polski w zapasach w st. klasycznym przegrała z repr. Kazachstanu 2:8.

Warta gromi Garbarnię

WARTA — GARBARNIA 4:0 (2:0). Bramki zdobyli w 15 min. Kucz z rzutu karnego, w 35 min. Staniszewski, w 66 i 68 min. Janus. Sędziował p. Szura z Wrocławia. Widzów 18 tys.

Kontuzje jakie przesłaniają zawodników Warty nieoczekiwanie wyszły na dobre. Rezerwowi wykorzystali okazję by pokazać, że wcale nie są gorsi od swych kolegów. Mie-li trochę ułatwione zadanie, gdyż Garbarnia pewna sukcesu zaczęła grać nonszalancko. (c)

— Ten stary kozioł jeszcze tu jest — powiedział. — Poderwał sobie teraz jakiegoś rudzielca i tańczy, jeżeli to można nazwać tańcem — roześmiał się. — Skoro mu nie poszło z czarną, przykaraulił sobie rudą. Przypuszczam, że to ona usłyszy teraz tę gadkę o różach...

Iris otuliła się szczerzej peleryną ze srebrnych lisów i powiedziała:

— A pan ciągle jeszcze uważa mnie za wariatkę, prawda?

— W moim zawodzie, droga pani, nikogo nie uważa się za idiotę. A może, po powrocie, właśnie pani będzie sobie ze mnie dworowała?

Po tych słowach odszedł na swoją placówkę.

Ponieważ mowy nie było o zdobyciu taksówki, postanowiliśmy pójść spacerkiem przez Stockton Street i wsiąść do kolejki na California Street. Ciepłe powietrze nocy zdawało się zapowiadać jakieś podniecające wydarzenia.

Zatrzymaliśmy się na rogu California Street i niebawem kolejka zjechała z pagórka. Wsiadliśmy. Iris wybrała miejsce w odkrytym przedziale. Ta dość długa podróż w poprzek miasta, ze wspinaniem się na wzgórza i opadaniem w dół, dodawała naszej misji smaku czegoś niesamowitego. Iris pogrążona była we własnych myślach. W pewnej chwili usłyszałem, jak szepnęła do siebie pieszczotliwie: „biała róża i czerwona róża — znaczą krew”.

Chcę przerwać jej krwawe myśli, powiedziałem: — Jeżeli już wpakowałaś mnie w tę historię z Eulalią, chciałbym się przynajmniej dowiedzieć o tej twojej kuzynce czegoś bliższego.

Iris drgnęła, jak gdyby obudzona ze snu i spytała:

— Co mówiłaś, kochany? Powtórzyłem więc pytanie.

I liga

Szombierki — Wisła 2:2, Ruch — Górnik 3:2, Pogoń — Gwardia 1:0, GKS — Zagłębie Sos. 1:1, Stal Mielec — Polonia 1:0, ROW — Stal Rzeszów 1:0. Mecz Legia — Zagl. W. — przełożony.

TABELA

1. Ruch	3	6	12-2
2. Stal M.	3	6	8-3
3. ROW	3	4	2-1
4. Pogoń	3	4	3-7
5. Legia	2	3	3-1
6. Górnik	3	3	7-7
7. WISŁA	3	3	5-7
8. Szombierki	3	2	6-7
9. GKS	3	2	2-3
10. Zagłębie S.	3	2	2-3
11. Polonia	3	2	1-2
12. Zagłębie W.	2	1	1-2
13. Stal Rz.	3	1	1-4
14. Gwardia	3	1	1-5

II liga

Cracovia — Śląsk 0:2, Start — ŁKS 1:1, MKKS — Unia R. 2:0, Odra — Piast 4:1, Star — Olimpia 0:1, Urania — Hutnik 1:0, Warta — Garbarnia 4:0, Zawisza — Motor 1:0.

TABELA

1. Odra	4	7	10-3
2. Urania	4	7	7-2
3. Unia	4	6	8-3
4. MKKS	4	5	5-3
5. HUTNIK	4	4	8-3
6. Warta	4	4	4-2
7. GARBARNIA	4	4	5-8
8. Piast	4	4	5-9
9. Star	3	3	2-1
10. Olimpia	3	3	1-1
11. Start	4	3	4-5
12. Zawisza	4	3	1-4
13. Śląsk	2	2	3-2
14. ŁKS	3	2	2-3
15. Motor	4	1	2-5
16. CRACOVIA	3	0	1-14

O Puchar

Ziemi Żywieckiej

W ŻYWCU zakończył się tradycyjny turniej tenisowy o Puchar Ziemi Żywieckiej. Zwyciężyli: wśród kobiet — B. Ryśka przed Zdunówną, wśród mężczyzn — W. Nowicki przed Dąbrowskim, w grze mieszanej — Zdunówna i Andrzejewski, a w grze podwójnej — W. Nowicki i Andrzejewski. (JAF)

Szczęśliwe 2:2 Szombierek

Mimo 2-krotnego prowadzenia tylko remis „Białej Gwiazdy”

W MECZU O MISTRZOSTWO I LIGI PIŁKARZE SZOMBIEREK BYTOM ZREMISOWALI Z WISŁĄ 2:2 (1:1). BRAMKI ZDOBYLI, DLA GOSPODARZY — MANDZIARA W 34 I WILIM W 78 MIN., DLA GOŚCI — SARNAT W 33 MIN. I LENDZION W 50 MIN. GRY. SĘDZIOWAŁ P. STROCIĄK Z OPOLA. WIDZÓW 3 TYS.

WISŁA: Gonet — Szymanowski, Wojcik, Kotlarczyk, Musiał — Krawczyk, Sarnat, Studnicki — Lendzion, Kmiecik (Adamus), Skupnik.

Ten mecz powinni krakowianie wygrać, co wyrażali nawet głośno najgorzej sympatycy sympatycznej jednostki gospodarzy. Nasi piłkarze przewyższali zespół Szombierek wyszkoleniem techniczno-taktycznym i kulturą gry. Niestety, w parze z tym zabrakło energii, przebieowości i odporności, a obrona nadal, mimo optycznej dobrej gry, ma okresy przestojów i wówczas na przedpolu bramki Goneta wytworzą się przedwzrosty, z których przeciwnik zdobywa bramki. Tak było wczoraj w Bytomiu. I stał

tylko remis w meczu, który powinien zakończyć się zwycięstwem. Krakowianie dwukrotnie uzyskali prowadzenie. Najpierw strzelcem bramki był pomysłowo grający Sarnat. Ale wystarczył moment dekoncentracji w obronie i chwilę później Mandziara wyrównał na 1:1.

Po zmianie stron piłkarze „Białej Gwiazdy” nadal byli stroną dyktującą warunki gry i już po 5 min. Lendzion zmusił do kapitulacji bramkarza gospodarzy. Nie mogli się oni po niej dość długo otrząsnąć i wydawało się iż krakowianie lada moment podwyższą wynik na 3:1. Tymczasem po wprowadzeniu przez trenera Wierczorka zmiany: za Grzywaczewskiego wszedł na boisko Sońnica,



Nieprowadzenia naszych kolarzy na MŚ w Leicesterze

W Leicesterze zakończyły się kolarskie mistrzostwa świata. W sobotę w najbardziej nas interesującym wyścigu indywidualnym na trasie dl. 180 km dla amatorów zwyciężył Jorgen Schmidt (Dania) 4.08,12, przed Lindenem i Gakensem (oba Belgia) w czasie 4.08,15.

Polacy zajęli miejsca: 21. Czechowski, 45. Lis, 46. Matusiak i 62. Woźniak (wszyscy w czasie zaledwie o 11 sek. gorszym od zwycięzcy). Natomiast Krzeszowiec już na 5 km. znalazł się w kraksie (wpadł przez okno do mieszkania) a Szurkowski biorąc udział w ucieczce, tuż przed koń-

cem wyścigu, przebił gumę i nie otrzymał pomocy na czas pomocy technicznej, wycofał się.

W wyścigu dla zawodowców na dystansie 271 km. zwyciężył niespodziewanie Monsere (Belgia) 6.33,58 przed Mortensem (Dania) 2 sek. straty i Gmondim (Włochy) 2 sek. straty. Natomiast sławny E. Merckx zajął dopiero 29 miejsce.

W lidze międzyokręgowej

W LIDZE międzywojewódzkiej uzyskano wyniki: Victoria Jaworzno — Resovia 2:1 (0:0), Unia Tarnów — Górnik Wesoła 3:0 (2:0), Wawel — Górnik Jaworzno 3:1 (3:0), Broń Radom — AKS Niwka 1:0 (0:0), Górnik Wojkowice — Wisłoka Debica 3:1 (3:1), Raków Częstochowa — Stal St. Wola 1:0 (0:0), GKS Świętochłowice — Unia Oświęcim 0:0, Bolesław Bukowno — Błękitni Kielce 0:1 (0:1). Liderem tabeli jest Unia Tarnów 4 pkt., drugie miejsce zajmuje Wawel 3 pkt.

Spartakiada...

KRAKOWSKI Ośrodek Sportowy przeprowadził spartakiadę dla uczestników kolonii w której startowało blisko 300 dziewcząt i chłopców. W pilce ręcznej zwyciężyły „Termity” z N. Huty w grupie młodszych i kolonia z Łodzi w gr. starszych, w koszykowej kolonia z Łodzi. Ponadto rozegrano turniej kometki w którym w poszczególnych grupach wygrali: K. Woźniakówna i H. Besler z Wrocławia oraz S. Hebda z Krakowa.

Organizatorem należy się pochylać za sprawienie młodzieży wielu sportowych wrażeń.

B. Baścik z „Krkusa” górskim mistrzem okręgu

Górkim mistrzem okręgu krakowskiego w kolarstwie został reprezentant Polski — Benedykt Baścik z LKS „Krkus”, który krakolomą wrecz trasę z podjazdem na Przełęcz Krowiarki o łącznej długości blisko 100 km, przejechał w b. dobrym czasie 2:24,30, wyprzedzając o 10 sek. Palkę i o 50 sek. Kaime (oba również z „Krkusa”).

Dalsze miejsca zajęli: Siemek (U. Ośw.) 2:25,20, Harenza (LKS Podhale N. Targ) 2:25,40, Szyn-dzielski (Cr.) 2:25,40 i w tym samym czasie jeszcze Niechaj (C) i Dąbrowiecki (H), 9. Kudzia (LKS Naroże), 10. Rzepka (U.O.).

Trasa ze startem i metą w Juszczyźnie prowadziła przez Zawoję, Krowiarki, Jablonkę, Skomielną, Zabornię, Jordanów i Maków. Licząc podjazd na Przełęcz Krowiarki, gdzie kolarze musieli się wspinać na wysokość 500 m od podjazdu, w sumie różnica wzniesień na trasie wynosiła ponad 1300 m. Można więc sobie wyobrazić gołgotę wspinaczki i szaleńczą jazdę w dół z szybkością dochodzącą do 100 km/godz.. Na całej trasie obserwowaliśmy liczne ataki. Decydujący przypuścił na 40 km przed metą Baścik. Doskołał też pojechał Palka oraz startujący poza konkursem S. Salski. Natomiast największego pecha miał Sz. Kaszowski z Crac-

ovii, który mając niemal pewne 3 miejsce, na 200 m przed metą przewrócił się na... kurze, która wyleciała na szosę.

Imprezę doskonale zorganizował LKS „Naroże” w Juszczyźnie. przy pomocy PKKFIT oraz KP MO w Sucheju. Komandorem był właśnie prezes wspomnianego klubu — E. Gigoń a sędzią gl. — A. Zabliński.

7:0 dla Olszy

W MECZU tenisowym z cyklu rozgrywek o awans do II ligi Olsza Kraków pokonała Błękitnych Kielce 7:0. W następnym spotkaniu krakowianie będą grać ze zwycięzcą meczu Balidon II — AZS Warszawa.

Z KRAJU

GDYNIA. Na MP w pływaniu P. Chmielewski z Wisły zwyciężył w wyścigu na 100 m i ustanowił rek. Polski juniorów — 56,5.

WARSZAWA. Podczas mityngu lekkoatletycznego bieg na 800 m wygrał Kupczyk w czasie 1:46,9 a Badeński zajął 5 m. — 1:49,3.

RZESZÓW. W eliminacji do motocyklowych mistrzostw Polski, w Rajdzie Bieszczadzkim Blachut (Hutnik N. H.) zajął 2 miejsce.

BIAŁYSTOK. Podczas międzynarodowego festiwalu szachowego z udziałem 34 zespołów i 250 zawodników błyskawiczny turniej drużynowy wygrał Hutnik N. H.

RZESZÓW. Podczas lekkoatletycznych mistrzostw SZS w kat. juniorów i młodzików zwyciężył MKS AZS W-wa, a w punktacji okręgowej — Zielona Góra, przed W-wą i Rzeszowem.

STARACHOWICE. W wyścigu kolarskim po ziemi kieleckiej zwyciężył Kegel, przed Klimczakiem i Jałowickim.

Nikła porażka Hutnika

URANIA — HUTNIK 1:0 (0:0). Bramkę zdobył Urbisz w 31 min. Sędziował p. Pawłowski z Lublina. Widzów 3.500.

Urania przeważała, ale Hutnik miał wiele pozycji strzeleckich. Najdogodniejszą za przepaścił w 40 minucie Kowalczyk, minimalnie przynosząc nad pustą bramką. Będem taktycznym było, że goście po utracie bramki nie wzmacnili napadu, mieliby wtedy wielkie szanse nawet na zwycięstwo. Najlepszymi zawodnikami byli Ptaszewski i Drobny. (A)

TOTO-LOTEK

7, 10, 11, 23, 24, 28 dodatki. 47

LAJKONIK

7, 17, 19, 27, 37 dodatkowa — 23.

KAROLINKA

Wylosowane numery: 27, 36, 6, 48, 35 dodatkowa: 25.

Łamigłówka dla kukiełek

PATRICK QUENTIN

„PUZZLE FOR PUPPETS” tłum. I. DĄBSKA

— O, nie ma tu nic szczególnego do opowiadania. Eulalia jest jedyną córką siostry mojej mamy. Jest mniej więcej o pięć lat ode mnie starsza; kiedy jeszcze byłam małym brzdącem, jej matka pokłóciła się z moją, po czym stosunki całkiem się zerwały. — A co miałaś na myśli, mówiąc iż ma złą opinię? — Nie potrafisz ci opowiedzieć szczegółów. Wiem tylko, że wpłatała się w jakąś miłosną aferę z pewnym Włochem i przyjechała na Zachód. To wszystko nie jest bardzo jasne. To, co wiem pochodzi z opowiadań złośliwej starej panny, kuzynki mojej mamy. Wszystko to z pewnością jest bardzo przesadzone, po prostu dlatego, że Eulalia jest artystką i w dodatku jest piękna...

Wielka dżwignia hamulca zaskrzypiała i wagonik zatrzymał się jedenasty, czy dwunasty raz. Iris nagle wstała i powiedziała:

— Tu musimy wysiąść.

Byliśmy już poza dzielnicą chińską, wśród wykwintnych prywatnych will i domków. Ulice były ciemne i niemal całkowicie opustoszałe. Kiedy kolejka odjechała, Iris zaczęła sprawdzać numery domów. Wreszcie ze słowami: „to tu!” moja żona zatrzymała się przed wejściem do niewielkiego bloku mieszkalnego.

Wszedłem za nią do wykwintnego, nowoczesnego urzędzonego foyer. Przy wejściu, na wysłanym krześle, siedział stary portier w mundurze śliwko-

wego koloru i przeglądał jakąś gazetę. Szopa potarganych, siwych włosów zastaniała mu czoło. Kiedy weszliśmy, zerwał się na nogi.

Iris podeszła do niego i spytała: Do Miss Eulalii Crawford?

Spoza grubych szkielec oczy jego uważnie obrzuciły postać Iris.

— Kogo zaanonsować?

— Pani Duluth z mężem.

Twarz jego rozjaśniła się, gdy to usłyszał.

— Ach, tak, pani Duluth! Miss Crawford czeka na panią. — W szerokim uśmiechu ukazał nieliczne zęby. — Muszę zachowywać nadzwyczajną ostrożność, proszę pani, bo inaczej stracę posadę. Nie wolno mi wypuszczać nikogo zanim Miss Crawford nie zatelefonuje z góry, że mogę. Z kobietami to nigdy nie wiadomo — kontynuował dalej portier. — C, na przykład taka miss Crawford... Zwykle bardzo lubiła towarzystwo, przez cały dzień ludzie wchodzili do niej i wychodzili. Aż tu nagle, ni z tego ni z owego, od wczoraj wieczorem, nikomu nie wolno wejść na górę. Nawet chłopcu z telegramem, czy listem — tak mi zapowiedziała.

Iris doszła już do windy, otworzyła drzwi i weszła, ja wsunąłem się za nią.

— Która to piętro? Gdzie mieszka miss Crawford?

— Zwróciła się do portiera.

— Najwyższe, madame. Mąż wskaże zresztą pani drogę — portier zachichotał cicho. — Szybko pan tu wróci, poruczniku. I proszę uważać na swoje zaziębienie, jeżeli człowiek nie jest przyzwyczajony do klimatu. Tak, tak, proszę pana.

Otworzyłem usta, żeby mu coś odpowiedzieć, ale Iris już zamknęła drzwi i nacisnęła guzik najwyższego piętra. Kiedy winda ruszyła, powiedziałem:

(Dalszy ciąg nastąpi)

(18)